

PRZEDPŁATA:
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.,
 na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
 (1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości) przy-
 mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Ateny, d. 4. Czerwca. — Suli i Lakka poddali się Fuad efendemu i mają ruszyć przeciw powstańcom.

Bukarest, d. 10. Czerwca. — Wczora w nocy wywieziono zład rosyjską kasę wojenną, archiwę i część kancelaryj do Fokszan. Według najnowszych wiadomości z Silistryi, które dochodzą do d. 9. m. b. Turcy uczynili wycieczkę w nocy z 8. na 9. Czerwca i zniszczyli wszystkie roboty rosyjskie około fortecy, zasypali rozpoczęte miny, tak że projekt wysadzenia warowni Abdul Meszid niestety latwo przyjdzie do skutku. Rosyjanie nieokazują otuchy.

Warna, d. 2. Czerwca. — Dziś w południe pierwszy przybił tu transport wojska posiłkowego na 22 okrętach z Konstantynopola. Morze jest wzburzone. Wojsko wysiada na ląd, ma być go 20,000.

— Dowiadujemy się oprócz tego, że komunikacja między Silistryją i Szumłą jest przerwana, z powodu korpusów rosyjskich na tych drogach rozstawionych. Droga z Szumli do Parawadu jest wolna.

Berlin, d. 16. Czerwca. — Naj. Pan raczył udzielić radcy obrachunkowemu Lorenz, order orła czerwonego 4tej klasy.

Berlin, d. 15. Czerwca. — Pruska Wehrzeitung donosząc o odjeździe księcia pruskiego do Królewca, mówi: ponieważ król w podróży obecnej odbędzie przegląd nad większą częścią batalionów landwery pierwszego korpusu, przeto pułkownicy powinni być na miejscu, ponieważ podróż króla Jmci do Prus wschodnich nosi na sobie znamie inspekcji wojskowej.

— Naj. Pan zabawił dnia 13. w Starogrodzie przez $\frac{3}{4}$ godziny i pojechał przez Krzyż i Piłę do Bydgoszczy. W Krzyżu powitała deputacja bractwa strzeleckiego poznańskiego Naj. Pana, a jej mówca pan Meyer oświadczył, że za największe szczęście na ziemi poczytuje widzieć N. Pana i pomówić z nim, w końcu zaś nadmieniał, że deputacja wysłała bractwo strzeleckie, aby przypomnieć Naj. Panu interes budowy domu strzeleckiego.

(Kor. Cz.) Rząd zamierza budować koleją żelazną od Bydgoszczy do Torunia dla komunikacji z Wisłą i z tameczną fortecą. Największą trudność sprawia znów most przez Wisłę. Lecz miasto Toruń chce się w znacznej części przyłożyć do poniesienia kosztów. Może od Torunia będzie później budowana kolej do Łowicza, przeczec droga z Warszawy do Berlina znacznie się skróciła.

Przybił tu znany malarz polski Aleksander Lesser z Warszawy, w celu zwiedzenia ciekawszych osobliwości Berlina, mianowicie w celu wyszukania obrazów i rycin odnoszących się do historii polskiej. Miałem pierwszy raz sposobność oglądać kilka odcisków litografowanych jego oryginalnych utworów i szkic przedstawiający znalezienie ciała Wandy w Wisle. Ileż prawdy historycznej w pierwszych, ileż poezji w drugim, ileż twórczej siły we wszystkich! Pan Lesser udaje się z Berlina do Dreżna, z kąd po krótkim pobycie wraca do kraju.

Bracia Wieniawscy, zwiedziwszy Królewiec, Gdańsk i Bydgoszcz, przybyli na cały bieżący miesiąc do Poznania, gdzie w czasie kontraktów stojańskich dadzą kilka koncertów, później udadzą się do Ostendy. Henryk posłał do druku „Nową szkołę na skrzypce“, nad którą z wielką usilnością przez dwa lata pracował.

Z nad Elby, 8. Czerwca. — Szczególna rzecz, że od niejakiego czasu wszystko co wiastuje albo nacisk na Rosyją, lub przeważa szalę na jej niekorzyść i szanse pozorne obraca przeciw, wywiera wpływ na obrot funduszów i sprawia podwyżkę papierów. Tak wiadomość o nocie gabinetu wiedeńskiego, o oświadczeniu neutralności ze strony króla Ottona, o ewakuacji małej Wołoszczyzny, zaniechania szturmowania na Silistryją, posuwanie wojsk angielsko francuskich z Gallipoli ku północy, manewra flot na morzu czarnym i Bałtyku, wreszcie prawdopodobna koalicja przeciw rozszerzeniu Rosyji i t. d. wszystko to dodaje otuchy nawet dotychczasowym konserwatystom, zaczynającym upatrywać w kwestyi przez Rosyją na pole wyprowadzonej naruszenie ogólnego pokoju Europy. Łudzą się jednakże ci, którzy o skórem wystąpieniu przeciw Rosyji marzą. Są tacy co myślą iż rychło i państwa skandynawskie zestąpią ze stanowiska neutralnego a połączą się jawnie z zachodem. Tymczasem obchód rocznicy ustawy w Kopenhadze przeszedł spokojnie. Prózne i czece były obawy. Rząd sprawiedliwy i liberalny nie naruszając wolności druku, strzeże granic po za które przepisy prawa druku nie pozwalają wybrzyków. To co gazety donosiły o zamachu stanu, zniesieniu ustawy zasadniczej, zdaje się nieuzasadnioną było wieścią. O flocie francuskiej nie jeszcze nie słychać. Napier do 28. nie przedsięwziął nic stanowczego. Rosyjski generał Moller, zniósł pod nieobecność floty angielskiej,

pod Gustavsvern rozpoczęte roboty około baterji, z której zamierzono tę fortecę bombardować. Angielskie gazety donosiły a rosyjskie teraz potwierdziły, że na morzu czarnym zabrano dwa statki, które z Noworossyjska przeznaczone były do Krymu. 158 żołnierzy, 8 oficerów dostało się do niewoli, resztę chorych i familie żołnierzy odesłano nazad do miejsca z kąd wypłynęli. Gazety francuskie kłamią teraz o Rosyji bez miłosierdzia. Naśladują ich w tym względzie niektóre niemieckie. Żywią one się zawsze cudzą własnością, osobliwie okradaniem Czasu. Augsburgska Powszechna, Kolońska, National, a najbardziej i najbezczelniej Hamburger Nachrichten fabrykują z waszych w Czasie zawartych korespondencyj nibyto swoje. Tak Hamburger Nachrichten przerobiły jak widzę z tłumaczenia, w „hamburger korespondencie“ wasz artykuł „z Polski“ na korespondencyją z Warszawy z 2. Czerwca z trzema gwiazdkami, którą wycinek przesyłam. Nie wiem czy właściciel tej gazety p. Hartmeyer, zgadza się na poniewieranie swego dziennika, takim kuglarstwem byłego wrocławskiego bakalarza p. Loewy, który jak pirat zasiadł na brzegu, wypatrując, rychło nadpłylnie obca własność, aby ją przerobiwszy i przestrojwszy puścić za swoją w świat i oszukać całą prasę i redakcyje niemieckie. (Czas.)

Południowy teatr wojny.

Orsowa, d. 11. Czerwca. — Tureckie wojsko wciąż maszeruje do Ruzszuka tak, że wkrótce znaczne się tam siły tureckie zgromadzą, które mają równocześnie z Omerem baszą uderzyć na Rosyan i uwolnić Silistryję od oblężenia. Turecki wódz oczekuje pułkownika francuzkiego Dieu z Konstantynopola, który mu pewne przywiezie wiadomości o ruchach wojska rosyjskiego. Według tego wyda swe rozporządzenia. Potwierdza się wiadomość, że posiłki nadeszły do Warny. St. Arnaud, pod którego okiem wojsko to wsiadło na okręty, spodziewanym był z powrotem w Konstantynopolu dnia 3. Czerwca. Tak nareszcie skombinowana część armji stanęła niedaleko teatru wojny. Mówią, że silny oddział wojska francuzko angielskiego pójdzie do Silistryi i stanie tymczasowo pod Prawadi, trzy mile na południowschód od Szumli.

— Izmael basza wydał odezwę nową do chłopów wołoskich, aby uprawiali role. Rosyjanie przewidując, że będą przymuszeni opuścić Wołoszczyznę, nie pozwalali chłopom uprawiać roli.

Bukarest, d. 6. Czerwca. — Dnia 3. Czerwca nie udała się Rosyanom założona mina pod Silistryją i wielką zrzuciła im szkody. Rosyjanie założyli minę, a Turcy o tem się dowiedzieli. Założyli kontrminę, a zapaliwszy ją, wysadzili także i minę rosyjską. W skutek tego miało zginąć 4000 Rosyan, lubo liczba ta zbyt nam się być wydaje przesadzoną. Równie wiele jaszczeków z amunicją zostało przez to wysadzonych w powietrze.

Z Bukarestu wywożą Rosyjanie wojskowe przybory do Fokszan. Codzień odchodzi z niemi 50 fur do Fokszan.

Rosyjanie cofają się ze Slatyny wewnątrz Wołoszczyzny, w dniu 4. b. m. mieli nawet zupełnie ustąpić ze Slatyny. Podobnie i Turcy opuszczają swoje stanowiska w małej Wołoszczyźnie i cofają się ku Kalafatowi. Nie ulega żadnemu powątpiewaniu, że Rosyjanie mają zamiar skupić swoje siły w Multanach, aby zająć stanowisko obronne. Dnia 5. Czerwca przybyły tu niektóre szwadrony z zapowiedzianego korpusu dragonów.

— Młody Orłow, któremu pod Silistryją wystrzelono oko, umarł dn. 4. Czerwca w Kalaraszu. Zwłoki jego wiozą do Rosyji.

— Między poległymi pod Karakalem znajduje się jeden pułkownik z gwardyi, który miał rocznego dochodu 1,500,000 r. sr. Po parę set wozów przechodzi codzień przez nasze miasto z rannymi, których wiozą do Fusko, Plojeszti i Fokszan.

Rannych pod Silistryją przewożą kerlacami (statkami dunajskimi) do Brailly.

Dochodzą nas drogą telegraficzną z Czernowic wiadomości pod dniem 12. Czerwca, z których się pokazuje rozkład wojska ułożony przez księcia Paszkiewicza. Do Romana odeszły dwa pułki dragonów, baterje nr. 21 i 22, tudzież dywizya konnych pionierów. Do obozu pod Tirtug Formos mają odejść dn. 13. pułki piechoty nizogrodzkiej i maromski z 4. baterjami artylerji. Do Podul Iloe obok Jass wejdą d. 22. b. m. 3 pułk dragonów i baterja nr. 23. W okręgu folticzeńskim stanie pułk kozaków uralskich. Do obozu pod Herlei w botuszańskim powiecie odchodzą pułki strzelców simborski i ujszawski z 2 baterjami, do Botuszan i Duroszoj 46 pułk kozacki. Jen. kawaleryi Szebelbsky objeżdża okręgi botuszański, duroszojski i romański i ogląda tam rozłożone wojsko.

Dania.

Kopenhaga, d. 9. Czerwca. — Procesa przeciw dziennikom mnożą się

32 artykułów jest przedmiotem procesów. Fädrelandet ma takich artykułów 8, Dagbladet 8, Morgenposten 7, Almuevennen 4 i 5 Demokratbladet.

Kopenhaga, d. 10. Czerwca. — Minister wojny i minister marynarki wyjechali wczoraj z rana ztąd w towarzystwie szefa inżynierii i kilku oficerów sztabu jenerałnego, korpusu inżynierów i marynarki, celem obejrzenia robót fortyfikacyjnych nad wielkim i małym beltem. — W ostatni piątek obejrzał minister wojny z oficerami od inżynierii i artylerii zaprojektowaną linią kopenhagską, która ma być ufortyfikowana.

Królestwo polskie.

Warszawa, 13. Czerwca. — Rada administracyjna królestwa, postanowiła: Osoby niekorzystające z amnestyi, za granicę zbiegłe w roku 1831, których nieobecność w kraju świeżo odkryta została, a mianowicie: 1) Józef Adamowski podoficer 2 pułku piechoty; 2) Seweryn Cybulski student uniwersytetu Warszawskiego; 3) Nikodem Dąbrowski, podporucznik artylerii; 4) Justyn Kowalewski, żołnierz 4 pułku liniowego; 5) Alexan. Kozłowski, podoficer 4 pułku piechoty; 6) Józ. Łażniewski, b. uczeń szkół wojewódzkich Płockich; 7) Pran. Malewski, dymisyonowany podoficer b. wojsk polskich; 8) Jan Mejzner, porucznik pułku 1 strzelców pieszych; 9) Jgn. Podgóski, pisarz batalionowy pułku 1 piechoty; 10) Teodor Przedziecki; 11) Mikołaj Rutkowski, służył w niższym stopniu w batalionie saperów; 12) Leopold Leon Sawaszkiewicz, dwóch imion, były urzędnik Banku Polskiego; 13) Maciej Stacherski, podporucznik pułku 9 rokoszan; 14) Felix Stronczyński, były uczeń uniwersytetu Warszawskiego; 15) Piotr Szymański służył w niższym stopniu w 8 pułku piechoty; 16) Jan Tuskowski, b. urzędnik Banku Polskiego; 17) Benedykt Tymiański, bombardyer artylerii pieszej; 18) Jan Wichrowski, b. porucznik w pułku 2 piechoty; 19) Józef Wolski, podporucznik pułku 4 ułanów; 20) Wojciech Zdebel, służył w stopniu niższym w 4 pułku piechoty; 21) Lud. Zieleniewski, b. wojskowy; ulegają karze konfiskaty majątku, bąc już zasekwestrowanego, bąc następnie wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2/14 Kwietnia 1835 r. wskazanym.

— Rozkazem cesarskim, młodszy pomocnik kodyfikacyjnej komisji kr. Polskiego, assessor kollegialny Hube, podniesiony został za odznaczającą się służbę do rangi radcy dworu. Pomocnik starszego urzędnika sekretaryatu stanu kr. Polskiego, radca dworu Kobielański, za wysługę lat, podniesiony do rangi radcy kollegialnego, ze starszeństwem.

— W rozwiązaniu zapytań wnoszonych, jakie kary należy wymierzać za uszkodzenie rowów ochronnych i osuszających, w lasach rządzone, przez inwentarze w lesie pasane; komisja rządowa przychodów i skarbu, mając na uwadze potrzebę zachowania rowów ciągle w stanie dobrym i odpowiednim celowi, do którego były wykopane, decyzyą z dn. 9 (21) Kwiet. r. b. postanowiła: W razie uszkodzenia rowów, bądź granicznych z brzegów lasu wykopanych, bądź ściekowych wśród lasu położonych, przez przegon lub samowolne chodzenie po nich inwentarzy, włóścianie całej wsi, kolonii i w ogóle mieszkańcy jakiegokolwiek osady, do której inwentarze należą, obowiązani solidarnie będą, uszkodzone rowy naprawiać i do pierwotnego ich stanu doprowadzić. W razie niedopełnienia tego zaraz na pierwsze wezwanie urzędu leśnego, mieszkańcy zmuszeni być mają do naprawy eksekucyą administracyjną.

(Kur. Warsz.)

— Komisja rządowa spraw wewnętrznych i duchownych podaje do powszechnej wiadomości, iż rada administracyjna królestwa, przez wypis z protokołu posiedzenia swego z d. 28. Maja (9 Czerwca) r. b. nr. 22,818 postanowiła: że z powodu okazującego się w kraju powszechnego niedostatku środków żywności, zakaz wywozu wszelkiego rodzaju zboża i innych artykułów żywności za granicę, z wyłączeniem pszenicy, ma być do dalszego czasu bezwarunkowo i z całą ścisłością wykonywany. — W skutku czego, wyłączenia z pod pomienionego zakazu, podane do wiadomości, a wyszczególnione w art. 2 postanowienia rady administracyjnej z d. 8 (20) Grudnia r. z. dotyczące transportów tychże artykułów prowadzonych z cesarstwa przez królestwo za granicę, jak niemniej transportów przechodzących przez komorę Michałowicką (a później przez Granicką) do Krakowa, w zupełności ustaje. — Dyrektor główny prezydujący, jenerał lejtnant, Wikiński. — Dyrektor kancelaryi, Starynkiewicz.

Rossya.

Petersburg, (22 Maja) 3 Czerwca. — Naj. Pan najwyżej rozkazać raczył: fort Kronstadtki «Risbank», nazywać odąd fortem «Cesarz Paweł I.»

Rozkaz zarządzającego ministerstwem morskim.

NPan najwyżej nadać raczył korpusowi morskemu kadetów flagę znieszczonego na morzu Czarnem parostatku angielskiego «Tygrys.»

Polecam przechowywać tę flagę w korpusie, wraz z innymi znajdującymi się tam flagami nieprzyjacielskimi. 11 Maja 1854.

Na oryginalne podpisano: «Konstanty.»

Moskwa, 17 (29) Maja. — W sobotę, 15 Maja o 7 z rana, ich cesarskie wysokości: wielka księżna cesarzowiczowa Marya Alexandrówna, z wielkimi księżętami Włodzimierzem i Alexym Alexandrowiczami, wielka księżna Aleksandra Jozefówna z wielkim księciem Mikołajem Konstantynowiczem i wielka księżna Marya Mikołajewna z księżętami Eugeniusz-m i Sergiluszem Maxymilianowiczami, oraz księżniczka Eugenią Maxymilianowiczówną, raczyli wyjechać koleją żelazną z Moskwy do Petersburga.

Francya.

Paryż, d. 12. Czerwca. — Minister zamieszcza listę osób, którym cesarz pozwala nosić ordery, dane im przez zagranicznych monarchów. Między niemi najwięcej znajduje się oficerów z załogi rzymskiej, którym papież nadał ordery.

— Hyrvoix mianowanym został jenerałnym inspektorem policji po cesarskich rezydentach.

— W gwardji cesarskiej wolno tylko będzie dopiero majorom mieć żony. Niższe stopnie oficerów są od tego wyłączone.

— Onegdaj zdjęto płachty zakrywające Louvre ku ulicy Richelieu, przez co odsłoniła się nowa część Louvru wybudowana. Przy tej budowli jest zajętych 3028 robotników.

— Girardina dziennik La Presse powiększył się co do liczby prenume-

ratorów o 11,600 od 30. Stycznia, ma teraz wszystkich 36,000. Druk tego dziennika trwa dwie godziny na czterech prasach mechanicznych.

— Wczorą robiła artylerja doświadczenia z wsiadaniem na wozy kolei żelaznej. W przeciągu 14 $\frac{1}{2}$ minut baterja z kołami, ludźmi, jaszczkami i zapasami przeniesioną została na wagony.

— Urządzają teraz tanie podróże za granicę, a mianowicie na Bałtyk, do Włoch i morze czarne. Pierwsza wycieczka potrwa dni ośm i każdy podróżny zapłaci 200 fr., za co oprócz przewiezienia tam i napowrót będzie podejmowany kosztem przedsiębiorców. Wyznaczono po dniu jednym na obejrzenie Hamburga, Kielu i floty. Na drugą podróż wyznaczono dni 30, a każdy podróżny zapłaci 1000 fr. i za to zwiedzi porty morza śródziemnego, Neapol (trzy dni pobytu), Pireus, Ateny, Konstantynopol i wyspy archipelagu, Civita-Vecchia i Rzym.

— Wiktor Hugo napisał na wyspie Jersey romans filozoficzny w czterech tomach, pod tytułem: Les Miseres. Jeden z tutejszych księgarzy ofiarował mu zań 120,000 franków.

— Proudhon niemyśli teraz o polityce, ale pracuje nad kilku dziełami, a między temi nad historją pracy, finansów i ekonomii narodowej.

— Chociaż Francya nieobawia się napaści od strony morza, jednakowoż minister marynarki przypomina prefektom morskim przepisy wydane dla policji portowej w czasach wojny. Tak każdy okręt podczas nocy przybijający musi stanąć niedaleko statku stojącego na straży; żadna łódź niepowinna krążyć, nieznając hasła, jeżeli należy do okrętu wojennego, a niebędąc przetrząsnęta przez statek strażniczy, jeżeli należy do okrętu handlowego.

— Z zakładu Grenoble wysłano 120 mułów do Turcji.

— Lubo z Tulonu donoszą o przyspieszonych robotach po warsztatach i portach, jednakowoż minister marynarki upomina dyrekeye, aby się z robotami nakazanymi spieszyli. Nawet wybierają do wojska rzemieślników, aby niemi zapełnić warsztaty i przyspieszyć roboty.

— Parowe fregaty «Panama i Uloa», które w dniu 2. Czerwca opuściły Gallipoli, przybyły do Tulonu.

— Teraz przysposabiają piątą dywizyą piechoty na wschód. Obejmie nad nią dowództwo jenerał Levallant. Dywizya ta składać się będzie z brygady jenerala de la Motte Rouge i drugiej jenerala Couston, wraz z 2 baterjami artylerji i kompanią inżynierii.

— Nikt tu niewierzy w przyjęcie propozycji wysłanych ostatnim razem z Wiednia do Petersburga. Do stanowczych przeto przyjdzie wypadków, jeżeli Silistrya upadnie. We Francyi ani myśleć można, aby się głos jaki oświadczył za Rosyą. Nikt niewątpi we Francyi o pomyślnym wypadku wojny i tylko sobie życzą, aby się co rychlej skończyła. Dotąd jeszcze nieuczuto we Francyi brzemienia ciężarów wojennych. Wszystko idzie dawnym biegiem. Naprzód przecie da się we znaki drożyzna żywności.

— U nas bardzo szybko unieją rozrzucić stare budynki, przecinać dawne ulice, nie tak szybko wzrastają nowe i z tego powodu wielki daje się uczuć niedostatek pomieszczeń. Handle z okazałymi towarami przeuszają się teraz coraz więcej na bulewary, a szczególnie między kościoł św. Magdaleny i porte St. Denis. W Paryżu tak podskoczyły ceny żywności, że wiele rodzin mających innemi czasy stósowne dochody na utrzymanie się w Paryżu, dziś go opuszczać muszą, niechcąc brnąć w długi. Paryż wiele rachuje na przyszłoroczną wystawę. Sądzą powszechnie, że do Paryża daleko więcej przybędzie gości z zagranicy na wystawę, niż do Londynu. Cesarz sam stara się o wykrycie sposobów zabawy i przyciąganie cudzoziemców i swoich do Paryża. W tym duchu ma być założony klub cesarski, ponieważ klub żokejski zaradto sobie pozwalał i wiele osób godnych do siebie nieprzyjmował, dalej, że będąc znany z usposobień swoich orleańskich, pozwalał na mowy i rozprawy bardzo nieprzychylnie Napoleonowi. Policya z tego powodu rozkazała zawiesić taki napis: ze strony policji poleca się jak najusilniej, aby się w klubie wystregano rozmów politycznych. Dom markiza d'Osmond kupiono dla klubu cesarskiego za 2 $\frac{1}{2}$ miliona fr. Kupił go wielki spekulant pan Emil Pereire, i pobierać będzie od klubu za najm na rok 80,000 fr.

— Chodzi pogłoska, że rząd belgijski wydał w skutek wezwania rządu francuzkiego rozkaz aby Etienne Arago opuścił Belgią w 10 dniach. Za powód podają, że Arago utrzymywał stosunki z wojskowymi w północnych departamentach.

— Do obozu w St. Omer przybyły 4 bataliony piechoty. Wszystkie wydmy poniżej Vimereux są pokryte namiotami.

— Panna Rachel wypadła z łaski u dworu z powodu swjej podróży do Rosji. Cesarz po ostatnim przedstawieniu Fedry niepowinszował jej powodzenia, jak to było we zwyczajach, zato też się zemściła, bo gdy się dowiedziała, że cesarz z cesarową będzie na sztuce Adrienne Lecouvreur, w której miała wystąpić, oświadczyła krótko przed rozpoczęciem, że Paryż opuszcza i jedzie do siostry swjej śmiertelną złożoną chorobą. Dano do St. Cloud znać cesarzowi telegrafem, ale było już zapóźno, bo cesarz już był siadł do pojazdu. Sądzą że panna Rachel nietak łatwo odzyska łaskę.

Anglia.

Londyn, 10. Czerwca. — Królowa Wiktorja była na uroczystości otwarcia kryształowego palacu sydenhamskiego. O godzinie 11 otworzono wszystkie wnijscia do tego gmachu. Pomiedzy obecnymi na tej uroczystości znajdowali się poseł francuzki hr. Walewski, dalej lord J. Russel, Granville, Disraeli, Grey, Derby, lord Stanley, lord Beaumont, poseł amerykański, biskup Londynu, markiz Westminster i t. d. Po godzinie 1 przybył lord major i rada gminna londyńska i wszyscy zajęli wyznaczone miejsca. Najwięcej zajmowało podczas całej uroczystości przybycie francuzkiej deputacji. Chociaż jej członkowie w zwyczajnych pojazdach i bez okazałości przybyli, jednakowoż wkrótce się dowiedziano, czem są i w jakim przybyli zamiarze. Powitano ich okrzykami radosnymi. Królowa i książę Albert przybyli jak naznaczono programem o godzinie 3 w galowych ubiorach do Sydenham. Zachowano miejsca osobne dla ciała dyplomatycznego, orszaku królowej i członków izby wyższej i niższej. Tron stał w środku gmachu na wyniesieniu. Przed tronem stali dyrektorowie i piersi urzędnicy tego zakładu. Arcybiskup Canterbury, ministrowie, wysocy urzędnicy i posłowie zajęli po prawej i lewej stronie tronu. Naprzeciw tronu znajdowały się korporacje municypalne, zagraniczni komisarze wystawy z roku 1851 i wystaw newiorskiej, dublińskiej i paryskiej. Z królową i rodziną królewską przybyli król portugalski i książę

Oporto. W czasie przybycia królowej, za którą szli urzędnicy dworu aż do tronu, zaintonowało 800 śpiewaków i muzyka God save the Queen. Śpiew ten wywarł wielkie wrażenie. Gdy śpiew ustał, zbliżyli się dyrektorowie towarzystwa kryształowego pałacu do tronu i prezes jego doręczył królowej adres w którym był wyłożony początek i cel tego przedsięwzięcia i na który królowa uprzejmie odpowiedziała. Następnie rozpoczął się pochód, inspektorowie robót, główni urzędnicy pałacu kryształowego, przedsiębiorcy, architekci, dyrektorowie, Sir J. Paxton, pan Laing i t. d. szli naprzód, za nimi królowa, książę Albert, król portagalski, królewska rodzina, książę Oporto, orszaki dworów, arcybiskup Canterbury, ministrowie i ciała dyplomatyczne. Po obejściu królowa zasiadła na tronie. Arcybiskup Canterbury błagał w modlitwie o błogosławieństwo tego przedsięwzięcia, a muzyka zaintonowała alleluja. Następnie królowa głosem podniesionym oświadczyła, że wystawa jest otwartą. Odszpiewano jeszcze raz God save the Queen, a tymczasem królowa opuściła pałac kryształowy. Na szczycie gmachu powiewało 180 flag różnych kolorów, w czasie zaś pochodu nieśli robotnicy 470 chorągwi.

Londyn, d. 12. Czerwca. — Nominacją Sir G. Greya na ministra kolonii uważa większość Anglików, która się zajmuje polityką, za błąd wielki, tak z powodu braku zdolności do tego urzędu, jakoteż z innych względów. Było kilku innych mężów stanu w gabinecie bardzo stosownych na ten urząd, gdy tymczasem były minister wigoski dotąd nieokazał wielkiej skłonności do nowego urzędu, jakoteż nie miał do niego zdolności. Całą szkołę w sprawach kolonialnych odbył pod lordem Glenelg smutnej pamięci. Jeżeli lordowi J. Russel chodzą o urząd prezesa tajnej rady, mógł swego poprzednika Granvillę posunąć na ministra kolonii. Równie pan Sidnej Herbert uczuł się dotkniętym, pozostaje mu urząd z nazwiska, a władzę dawniejszą odjął. Times otwarcie wynurza podejrzenie, że nowe posady rozdano pod wpływem jednego stronnictwa, iż cały gabinet nie miał w tym udziału, że to tylko dziełem jest jednego ministra, to jest lorda J. Russla. Zapewne na posiedzeniu dzisiejszym parlamentu rzecz ta zostanie wyjaśniona. Jesteśmy, mówi w końcu Times, uwikłani w wielką wojnę i mamy prawo dowiedzieć się, kto czynność naszego rządu zrywa przez niestosowną i bezpożyteczną zmianę i narazi interesu Anglii i Europy na niebezpieczeństwa dla drobnych celów i niepomahowanej dumy.

— Zmiana ministerstwa, uzbrojenia wojenne, wiadomości wojenne, niezgoda, nie mogły wywieść udziału z jakim obchodzono otwarcie pałacu kryształowego w Sydenham. Jest to własnością naszego Wersalu, mówi Times, — tak możemy pałac ten nazywać z powodu wielkich jego rozmiarów, przeznaczania jako muzeum i miejsce rozrywek ludu, z powodu jego ogrodów, i tarasów. Jest to kupieckie przedsięwzięcie, które w sobie łączy różne żywioły zysków prywatnych, dobra pospolitego, miłości sztuki i umiejętności, i owego ducha przedsiębiorczego, który szlachetnie umysły zawsze podżega do wykonania wielkiego planu, chociażby nawet narazono się na niebezpieczeństwo straty. Nie jest to dziełem monarchy, ale towarzystwa. Pieniądze dali kapitaliści, a nie ściągnięto na to dzieło podatków, ani też złupiono jaką obcą prowincję. Zazwyczaj wielkie gmachy kosztują wiele, na utrzymanie muzeum brytyjskiego wydają rocznie 50 do 100,000 £ szt., a na publicznych ogrodów i parków wiele tysięcy. Natomiast pałac kryształowy w Sydenham, przynosić będzie wielkie zyski przedsiębiorcom, jeżeli odpowie założeniu swemu oświecania i zabawiania ludu.

Hiszpania.

Madryt, d. 7. Czerwca. — Przesilenie ministeryjne ustało w skutek wyjaśnień które nastąpiły pomiędzy ministrem wojny i pozostałymi członkami gabinetu. Mimo to obiegały po mieście różne niepokojące pogłoski. Mówiono, że wybuchnie rewolucja, a nawet jej początek naznaczono na godzinę 8. W kołach rządowych niedawno przecie temu wiary.

Austria.

Wiedeń, 13. Czerwca. — Z Teczyna wrócił cesarz z cesarową do Pragi i był tam na uroczystościach wyprawionych z powodu jego obecności. Wczora wyjechał do Wiednia.

— Organizacja administracyjno-sądowa królestw Horwacyi i Słowenii już powierzoną została przez N. Pana. Oba te królestwa tworzą jeden okrąg administracyjny pod namiestnictwem w Zagrzebiu, i należą do jurysdykcji sądu wyższego tamże istniejącego pod nazwą »tabuli banackiej.« Okrąg ten rządowy składać się będzie z 5 komitatów z siedzibami władz w Zagrzebiu, Warażdynie, Fiume, Pozegu i Esseku, w Warażdynie, Fiume i Esseku urzędować będą sądy komitatuowe, a sąd krajowy w Zagrzebiu. Sąd w Fiume będzie sądem morskim dla wybrzeża horwackiego, sądu w Zagrzebiu i Esseku sprawować będą zarazem jurysdykcją górnica.

Kraków, 10. Czerwca. — Wczoraj przybył do miasta naszego ces. ros. generał adjutant, namiestnik krajów Kaukaskich książę Woronców, wraz z żoną i licznym orszakiem. Książę wysiadł w pałacu Potockich.

Korespondent Czasu pisze z Wiednia: Sytuacja ogólna względnie do kwestyi syjsko tureckiej coraz zawiakłańsza i coraz trudniejsza. Czuje to szczególniejszą środkowa Europa, która trzyma, że tak powiem, puls tej kwestyi w swej dłoni. Państwa zachodnie z jednej, Rosya i Turcja z drugiej strony, są jako czynniki bezpośredniego ruchu, mniej w stanie pojąć zupełne jego na resztę Europy, i na same oddziaływanie. Zdaje się wszakże, że migotły wymienionemi państwami zachodni wyrażna różnica: Anglia i Francja stycząc się ściśle z »człowiekiem chorym«, wystawiają na niebezpieczeństwo własne zdrowie, jeśli się zwłaszcza choroba przedłuży. Rosya jeżeli »chory« nie skona pod operacją, do której się wzięła, wyciągnie z przedłużenia choroby prawie równe tym, któreby jej przyniosła śmierć w spadku. Europa środkowa, gdyby się nawet wmięszala teraz do tego procesu, niepotrafiłaby, mojem zdaniem, ani zmienić, ani zatamować jego rozkładu. Jej celem, zdaje się już być przeto czuwać, jak to powiedzieli ministrowie Prus i Austrii w Frankfurcie, żeby następstwa wojny, nie zmieniły stosunków politycznych między państwami Europy, w sposób szkodliwy dla Niemiec. Oświadczenie to, jakkolwiek dwuznaczne, rzuca nowe światło na przyszłość. Pierwszem jego następstwem być się zdaje, że państwa niemieckie nie wierzą w prędkie ukończenie tej walki. Polityka rosyjska, pokrzyżowana przez dyplomację w swych zamiarach, nie może też dla wyjścia z honorem i korzyścią z tego labiryntu, mieć innego celu, jak sytuację obecną, coraz więcej wkiąć, i zawiakłań jak najdłużej wytrzymać. Z tego wychodząc przypuszczenia, mnie-

mar, że w wszystkie pogłoski o bliskich układach, są pogłoskami puszczanemi w obieg w duchu powyżej określonej dążności. Rosya nie może dziś przystać na to, co odrzucała dotąd. Nie może wrócić do status quo bez cofnięcia się w tył o pół wieku. Nie może nareszcie zgodzić się na pozostawienie Turcji pod gwarancją europejską, bez stracenia nie tylko tych kluczów pozycyi (clefs de position hr. Nesselrode), które już miała, lecz całego swego wpływu i znaczenia na wschodzie. Jej oświadczenia urzędowe, i jej ogromne przygotowania wojenne, przemawiają za tem mojem przypuszczeniem. Wszakże być może, że Austria i Prusy potrafią w dalszym biegu wypadków, zatrzymać Turcję swym wpływem nad przepaścią, otwierając jej drogę do układów z Rosją, pomimo zobowiązań przymierza, które jej odjęło takowe prawo bezpośredniego traktowania. Ten sposób zapatrywania się na rzeczy, przebijal się mianowicie na konferencyi w Bambergu. Ma on i tu swych zwolenników. Jakiby obrot wzięła naowczas ogólna polityka Europy, zgadnąć nie trudno. Dla tego uzbrojenia tutaj trwają ciągle.

Turcja.

Według Courrier de Marseille, Omer basza wykazał marszałkowi St. Arnaud i lordowi Raglan następujące siły wojsk pod jego dowództwem zostających: 126 batalionów piechoty po 700 ludzi; 88,200; 4 batal. strzelców 2800; 64 szwadrony jazdy; w przecięciu po 125 koni: 8000; 224 dział i 4000 artylerzystów; 2 batal. inżynierii po 600 ludzi; razem przeto regularnego wojska 104,200. Nieregularne składa się z 13,745 piechoty i 14,355 jazdy w ogóle dobrze uzbrojonej. Cała przeto siła wojsk tureckich na obronę Dunaju i Balkanu wystawiona wynosiłaby według tego 132,200 ludzi.

Kronika miejscowa.

Poznań, 16. Czerwca — Panowie Wieniawscy jeszcze raz dali się słyszeć w koncercie na rzecz naukowej pomocy. Cel piękny, pięknym został osiągnięty środkiem. Jak zawsze, tak i teraz utrzymali się na wysokości mistrzów nieźrównanych, wykonawszy nowe sztuki to własnej to obcych kompozytów. Tę się też repertoar odznacza panów Wieniawskich, że zawsze świeżemi zapełniony jest kompozycjami. Pomawiano wielu artystów, że mają głównie 5 do 10 kompozytów, któremi świecą po Europie, o Wieniawskich tego powiedzieć nie można, dla nich sztuka skończona, a więc nie masz dla nich kompozytów, któreby nie wykonali nawet lepiej od samych kompozytorów, z tego też zawsze powodu, co nowego, co świeżego słyszemy na każdym koncercie. Na ostatnim pysznie była wykonana kompozycja Vieuxtemps pod tyt. Air varié en ré mineur, jakąż siłą i potoczystości: rozczulająco zaś kompozyt Artota przypomnienia Belliniego, na skrzypcach przez p. Henryka, a brylantowa fantazyja na motywu z Normy na fortepianie przez p. Józefa. O polonezach obu braci mówiliśmy, dziś wspomniemy o ich wybornych mazurkach, które na zakończenie czterech koncertów odegrali. Duch mazurka aż do najsłynniejszych tajemnic zglębiony, niemasz taktu w którymby melodia z charakterystyką odznaczającą mazurki nie była połączona, Wieniawscy podnieśli do apoteozy mazurki, tak, że niejedno czułe serce przesycone potęgą tkliwej melodi, nie mogło oprzeć się tej czarodziejskiej sile i upadło.

Opowiadano nam że na przedostatnim koncercie Wieniawskich dwie damy dostały spazmów, i niemogły dosłuchać rzewnością przenikającego mazurka. Widzieliśmy wychodzące z sali, o powódzie dopiero później dowiedzieliśmy się. Na teraz zegnamy was ziomkowie i wynurzamy nadzieję, że wkrótce może was usłyszemy, prosimy przynajmniej o to. Dochód z koncertu tego na rzecz naukowej pomocy był znaczny, ile że oświetlenie sali dało koło towarzyskie, a biletów mnóstwo rozsprzedano. Kosztów przeto było bardzo mało.

Wiadomości literackie.

Warszawa, — Nakładem S. Orgelbranda i w tegoż drukarni, wyjdą wkrótce z pod prasy dzieła: »Pamiętniki lekarza Polaka« p. T. Dr. Trippina, 4 tomy; oraz VI tom Historii powszechnej »Cezara Cantu.«

— Nakładem S. Merzbacha, wyszedł w dalszym ciągu »Skarbeca arcydzieł piśmienniczych Europy« poszyt pierwszy »Don Kiszota z Manszy,« Cervantesa, przekład W. Zakrzewskiego, a »Księgi Świata« zeszyt X. w którym czytamy obszerny zyciorys »Bogumiła Dawisona« rodem z Warszawy, znanego na scenie naszej, a dziś głośnego imienia w całych Niemczech artysty dramatycznego — Nakładem G. L. Glüksberga rozpoczął się druk powieści Aleksandra Niewiarowskiego p. n. »Laokoon« w jednym tomie.

— P. Aleksander Przędziński wydaje oddzielnie rozprawę swoją: »Życie domowe Jagielly i Jadwigi« drukowaną częściami w Bibl. Warsz., z dodaniem słowniczka wyrazów polskich z tamtego okresu, oraz zebraniem oddzielnem wszystkich szczegółów, jakie tylko ściągać się mogą do ubiorów, zbroi, itp. starożytności naszych.

— P. Jan Kanty Gregorowicz, pisze obecnie »Powieści dla ludu« i znacznie w tej pracy postąpił. Ustęp, któreśmy czytali, pokazują, że te powieści nie ustąpią w wartości swojej. »Zarysom wiejskim,« o których zdałiśmy krótkie sprawozdanie. (mówi Bibl. Warsz.)

Wilno, — Nakładem Józefa Zawadzkiego, wyszła broszura p. n. »Aleksandra Zdanowicza« nauczyciela historyi w wileńskim dworze. instytucie sprawozdanie o dziele pod tytułem: »Wykład systematyczny filozofii, obejmujący wszystkie jej części w zarysie przez Józefa Kremera.« Sprawozdanie to zajmujące stronic 38, ma na celu w treści podać zarys dzieła Kremera, oraz (jak wyraża prof. Zdanowicz) dotknąć pobieżnie stosunku filozofii do religii, aby przekonać wątpiących, że uprawa filozofii nie grozi żadnem niebezpieczeństwem dla uczuć prawowiernych, i że ta nauka wykazuje na drodze myślenia nieomyślność prawd, któreśmy już na drodze objawienia i wiary poznali.

— Nakładem tejże księgarni wydano tom I i 2 Historii nauk przyrodzonych Kuwierza; całe dzieło obejmie tomów 6. Jest to przekład znanego z swęj rzetelnej wartości dzieła przez pp. Belkego i Kremera, z którego wyjątek dawniej umieściła Bibl. Warsz.; przekład zubożony przypisami tłumaczy. Napisu dzieła jest: »Historia nauk przyrodzonych podług ustnego wykładu Jerzego Kuwierza, ułożona i uzupełniona przez pana Madelena de St. Azy; na język polski przełożyli i dodatkami do piśmiennictwa polskiego odznaczającami się wzbogacili Gustaw Belke i Alex. Kremer.

— »Dwie koronacje Sasów:« Augusta II. i Augusta III. królów polskich, ze współczesnych rękopismów ogłosił, z przedmową i kilką objaśnieniami Władysław Syrokomla.

— Wiadomo, że na wzór »Maticy czeskiej« w Pradze powstała i w Zagrzebiu »Matica serbska« celem podniesienia literatury horwackiej. Wydział gospodarczy tej ostatniej wytoczył obecnie proces przeciw zarządzającym funduszami tego zakładu z powodu, iż ci odmawiają składania rachunków i przeciw p. Wukowiczowi prezesowi Towarzystwa literackiego, który przywłaszcza sobie prawo rozrządzania funduszami Maticy.

Teatr Polski z Krakowa w Poznaniu.

W niedzielę dnia 18. Czerwca: **Zebraćka**, dramat w 5. odsłonach z francuskiego, tłumaczenie Jana N. Kaminskiego.

We wtorek dnia 20. Czerwca: **Krakowiaki i Górale**, opera narodowa z tańcami, oryginalnie napisana przez Jana N. Kaminskiego; muzyka Karola Kurpińskiego.

Normalne statuta cechowe

są znów do nabycia u **W. Deckera & Comp.**

KONIECZNA SPRZEDAŻ.

Sąd powiatowy w Środzie. Wydz. I. Grunta pod Nr. 1. i 2. w Rybitwach położone, a do Juliusza Brixia należące, składające się z jednej części Królewczyny a z drugiej szlacheckiej części oszacowane, a mianowicie:

- 1) obie części w ogóle na
7207 Tal. 26 sgr. 11 fen.,
exclusive z jednej części jeziora i jednej wyspy,
- 2) król. część (Nr. II.) na
2218 Tal. 28 sgr. 5 fen., i
- 3) część szlachecka (w księdze hipotecznej, jako dobro sołectkie Nr. I. oznaczone), oszacowane:
 - a. bez względu na zameldowane, ale w sporze będące, pretensje Hrabiego Skórzewskiego, prawa rybołówstwa i pobierania laudemów ad Nr. I., na
4977 Tal. 16 sgr. 10 fen.,
 - b. po odrzuceniu ciężaru laudemii, jednakowoż bez względu na prawo rybołówstwa Ur. Skórzewskiego, na
4889 Tal. 10 sgr. 2 fen.,
 - c. po odciągnięciu obydwóch praw Ur. Skórzewskiego (do pobierania laudemów i praw rybołówstwa, tylko na
3896 Tal. 2 sgr.,

wedle taxy, mogącej być przejrzanej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 22. Lipca 1854. przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Środa, dnia 2. Grudnia 1853.

WYKAZ

listów zastawnych galicyskiego stanowego Towarzystwa Kredytowego dnia 10. t. m. za II. półrocze 1854. w summie 85,000 Zł. R. M. K. wylosowanych:

Seryi I. po 10,000 Zł. R. M. K. sztukę jedną numer seryalny 3.

Seryi II. po 5000 Zł. R. sztukę jedną, Nr. ser. 2.

Seryi III. po 1000 Zł. R. sztuk pięćdziesiąt dwie, numera seryalne:

551. 619. 652. 1164. 1213. 1303. 1378. 1498.
1499. 1596. 1693. 1829. 2255. 2267. 2274.
2452. 2660. 3266. 3314. 3434. 3618. 3721.
3890. 3948. 4155. 4181. 4654. 4810. 4884.
4895. 4995. 5007. 5058. 5064. 5153. 5209.
5630. 5677. 6143. 6670. 6801. 6817. 6969.
7058. 7245. 7256. 7628. 7718. 8358. 8490.
8578. 8674.

Seryi IV. po 500 Zł. R. M. K. sztuk dwadzieścia dwie numera seryalne: 467. 503. 578. 662. 828. 918. 1191. 1197. 1250. 1281. 1415. 1459. 1461. 1896. 1920. 2017. 2070. 2347. 2375. 2849. 2889. 2988.

Seryi V. po 100 Zł. R. M. K. sztuk siedemdziesiąt. numera seryalne: 25. 188. 301. 364. 628. 719. 722. 836. 1029. 1220. 1397. 1553. 1685. 1696. 1759. 1954. 1992. 2272. 2454. 2508. 2663. 2666. 2780. 2787. 2802. 2819. 2859. 3005. 3012. 3075. 3083. 3524. 3599. 3602. 3647. 3967. 4055. 4160. 4289. 4363. 4405. 4654. 4769. 4826. 4978. 5008. 5009. 5143. 5278. 5304. 5730. 6385. 6450. 6572. 6666. 6744. 6878. 7522. 7558. 7684. 8639. 8676. 9032. 9164. 9241. 9451. 9591. 9732. 9833. 9998.

Dyrekcya gal. stan. Towarzystwa Kredytowego

wzywa posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału dnia 31. Grudnia 1854. lub w dniach następnych do kasy Towarzystwa, albo do domów handlowych: Franciszka Antoniego Wolfa w Krakowie, Halberstama i Nirensteina w Brodach, Kendlera i spółki w Wiedniu, Michała Kaskla w Dreźnie, braci Bethmanów w Frankfurtie n./M., Mendelsohna i spółki w Berlinie i Maurycego & Hartwiga Mamroth w Poznaniu, zgłosili, ponieważ prowizya od tych listów zastawnych z dniem powołanym ustaje, przeto kupony, któreby za dalszy czas wypłacone zostały, od kapitału potrącone będą

We Lwowie dnia 10. Czerwca 1854.

Sprostowanie.

W obwieszczeniu naszym z dnia 24. Maja r. b. zaszła drukarska pomyłka przy listach zastawnych w dawniejszych terminach wylosowanych a mianowicie przy liście zastawnym na 40 Tal. Połażewo powiat Środa Nr. 20/1625. czytaj Nr. 20/1626.

Poznań, dnia 8. Czerwca 1854.

Dyrekcya Generalna Ziemstwa.

Podziękowanie.

Podpisana Dyrekcya ma sobie za miły obowiązek złożyć niniejszem publiczne podziękowanie Panom Braciom Wieniawskim, którzy niemniej szlachetnym sercem jak wielkim obdarzeni talentem, dnia wczorajszego dali świetny koncert na wyłączny dochód Towarzystwa Pomocy Naukowej.

Należy się także podziękowanie Pani Dąbrowskiej, która śpiewem swoim chętnie się przyczyniła do urozmaicenia wieczoru, jako też Dyrekcji Koła Towarzystwa i Panu Griesingierowi, dzierżawcy Bazaru, z których pierwsza rzesiste oświetlenie, a ostatni salę wielką na ten cel szlachetny bezpłatnie ofiarowali.

Poznań, dnia 16. Czerwca 1854.

Dyrekcya Towarzystwa Pomocy Naukow.

Ekonom żonaty, od wojskowości wolny, posiadający język polski i niemiecki, teoretycznie i praktycznie wykształcony, od 1832. r. przy gospodarstwie, zawsze w znaczniejszych dobrach samodzielnie zarządzający, z dobrmi świadectwami i mogący być zaleconym przez osoby mające zaufanie, życzy sobie wnijsić od Śgo Jana w takiej same obowiązk. Bliższą wiadomość udzieli **Andrzejewski** przy ulicy Berlińskiej Nr. 15. c.

Une demoiselle, possédant une connaissance parfaite de la langue française desire une place dans une famille à St. Jean. S'adresser pour le renseignement à Monsieur le professeur Motty, rue de Breslau Nr. 30.

A. DONNAR.



Fabryka kapeluszy.

(Prix fixe.)
Wilhelmsstrasse Nr. 9.

Fabrique de Chapeaux

en gros et detail.

GRAND CHOIX de PIANOS

MAGER FRÈRES

FABRICANTS DE PIANOS-FORTE,

Hummeri 17. à Breslau.

Przybyli do Poznania dnia 16. Czerwca.

BAZAR: Chłapowski z Zdroju.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Willer z Berlina.

HOTEL BAWARSKI: ks. Woroniecki z Wierzenicy; Skoraszewski z Wysoki.

POD CZARNYM ORŁEM: Sobocki z Braciszewa; Nehring z Gozdowa; Zaborski z Hówka.

HOTEL RDEZDENSKI: Nieświastowski z Słupi.

HOTEL DU NORD: Bronikowski z Karsewa.

POD ŻŁOTĄ GESIĄ: Zakrzewski z Żabna; Pomorska z Grabianowa; Moraczewska z Chaław; Dr. Haupt z Kołobrzega.

HOTEL BERLINSKI: Żychliński z Grabowa.

Dra. Hartung olejek z kory chińskiej

(po 10 Sgr. za flaszeczkę) do konserwowania i upiększenia włosów, i

Dra. Hartunga pomada z ziół

(po 10 Sgr. za słoje) do orzeźwienia i rośnienia włosów są ciągle z największym zadowoleniem używane i bardzo rozpowszechnione; takowe są, według terażniejszego stanowiska kosmatycznej chemii uznane jako najlepszy i najtańszy środek w tymrodzaju, zawsze do nabycia w dobrym gatunku dla **Poznania** u **Ludwika Jana Meyer** przy ulicy Nowej, jako też w **Grodzisku:** Rud. Mützel, w **Kempnie:** Gottsch. Fränkel, w **Krotoszynie:** E. A. Stock, w **Lesznie:** J. L. Hausen, w **Międzychodzie:** J. M. Strich, w **Międzyrzeczu:** A. F. Gross & Comp., w **Ostrowie:** Cohn & Comp., w **Pleszewie:** Jan Nebeski, w **Pniewach:** Abr. Lewin, w **Rawiczu:** J. P. Ollendorf, w **Skwierzynie:** n./W. Maur. Müller, w **Smiglu:** Wolf Cohn, w **Wschowie:** C. W. Wernera następcy i w **Wolsztynie:** D. Friedlaender.

50 Talarów nagrody.

Panu Hr. Działyńskiemu ukradziony został w dniu 13. lub 14. m. b. w jego pałacu tutaj w mieście, z zamkniętego schowania, poznański list rentowy

Lit. B. Nr. 1878 na pięćset Talarów z kuponami Ser. I. Nr. 8 do 16.

Kto ten list rentowy dostawi i Panu Hrabie lub nam odda, odbierze powyższą nagrodę.

Ostrzega się, aby nikt wyżej wspomnianego listu rentowego nie nabywał.

Poznań, dnia 16. Czerwca 1854.

Moritz & Hartwig Mamroth,
Kantor wexlowy w Rynku Nr. 53.

Nader przednią i świeżą oliwę Prowancą czystego smaku, piękne duże śliwki funt po 2½ Sgr. i nowe śledzie **Matjes** po 1 Sgr. poleca **Izydor Appel** jun., obok Pruskiego Banku.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 15. Czerwca 1854.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant papi-rami	guto-wizow.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	96½
dito z roku 1850	4½	—	96½
dito z roku 1852	4½	—	96½
Obligi długu skarbowego	3½	—	84½
dito premii handlu morskogo	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	96½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	95½
dito Prus Wschodnich	3½	—	90½
dito Pomorskie	3½	—	95½
dito W. X. Poznańskiego	4	—	100½
dito W. X. Pozn., nowe	3½	—	93
dito Śląskie	3½	—	—
dito Prus Zachodnich	3½	—	89½
Bilety rentowe Poznańskie	4	93½	—
Louisdory	—	—	107½
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	—	86

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.	Dnia 16. Czerwca 1854 r.			
	od tal.	śr.	fu.	do tal. śr. fu.
Pszonicy, szefel	3	16	6	3 26 6
Żyta, szefel	3	1	3	3 5 6
Jęczmienia, szefel	1	27	9	2 2 3
Owsa, szefel	1	19	—	1 23 6
Tatarki, szefel	1	23	4	1 27 9
Grochu, szefel	2	20	—	2 24 6
Ziemniaków, szefel	1	5	—	1 6 —
Siana, centnar	—	22	6	— 25 —
Słomy, kopa	5	15	—	7 15 —
Masła, garniec	1	15	—	1 20 —
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 ½ Tral.	29	—	—	29 20 —